

NAJPROSTSZA ŁÓDKA

Tylko nieliczni majsterkowicze mogą pozwolić sobie na kupno kajaka, który kosztuje ponad 2000 zł. O kupnie żaglówki nie ma więc co mówić, tym bardziej że jej cena jest naprawdę astronomiczna.

Tymczasem mając do dyspozycji dwie dętki od samochodu osobowego, kilka desek, kawałek sklejk i niewielki kawałek cienkiego płótna — możemy sami z powodzeniem zbudować żaglówkę.

Oczywiście, nie będzie ona podobna do wspaniałych jachtów, ale podczas wakacji odda nam nieocenioną usługę.

Rys. 1 (założeniowy) przedstawia zestawione do ostatecznego montażu wszystkie elementy łódki.

Pracę rozpoczniemy od wycięcia pokładu (rys. 2) ze sklejk grubości 12 mm. Wymiary pokładu wynoszą 300 x 1800 mm. Po wycięciu prostokąta wykonamy wyokrąglenie rufy aż do uzyskania promienia 150 mm. Natomiast część dziobową ukształtujemy piłą włósnicową wg rys. 2, a następnie już dokładny kształt nadamy jej pilnikiem do drewna.

W zależności od przekroju masztu wykonamy w pokładzie wycięcie okrągłe lub prostokątne. Jeżeli dysponujemy odpowiednim okrągłakiem na maszt, to kształt otworu uzależnimy tylko od średnicy masztu. W wypadku braku okrągłaka maszt wykonamy z listwy o przekroju 20 x 40 mm.

Na zakończenie całą powierzchnię pokładu wyszlifujemy papierem ściernym. Podczas tej operacji ostre krawędzie boczne sklejk zaokrąglimy, aby nie kaleczyły nas podczas pływania.

W następnej kolejności wykonamy pionową część kadłuba (rys. 3), służącą do zamocowania dętek do

pokładu. Jeżeli nie dysponujemy deską grubości 50 mm, to wypadnie nam skleić razem dwie cieńsze listwy aż do uzyskania właściwej grubości. Pionowa część kadłuba składa się z pięciu przegród i stępki łączącej przegrody.

Przegrody wykonamy z desek grubości 50 mm, nadając im zgrubny kształt piłą, a dokładny — pilnikiem zdzierakiem. Należy zwrócić uwagę na wysokość przegród, która wynosi dla dwóch skrajnych oraz środkowej 150 mm, natomiast dla dwóch przegród znajdujących się we wnętrzu obwodu dętek, wysokość jest mniejsza o 7 mm. Te dwie przegrody należy zamocować tylko do pokładu.

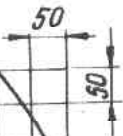
I jeszcze jedna uwaga. Przed połączeniem przegród z pokładem należy wyznaczyć i wykonać otwór dla masztu w odpowiedniej przegrodzie, natomiast w tylną przegrodę należy wprawić jedną połówkę zawiasu służącego do zamocowania steru.

Stępkę wykonamy z listwy sosnowej o przekroju 50 x 50 mm. Przed montażem kadłuba musimy zabezpieczyć drewno przed nasiąkaniem wodą. W tym celu wszystkie części kadłuba pomalujemy kilka razy dobrym lakierem wodoodpornym.

Montaż kadłuba wykonamy najlepiej za pomocą mosiężnych wrętów lub gwoździ, pamiętając o włożeniu dętek w odpowiednie miejsce przed zamocowaniem stępki.

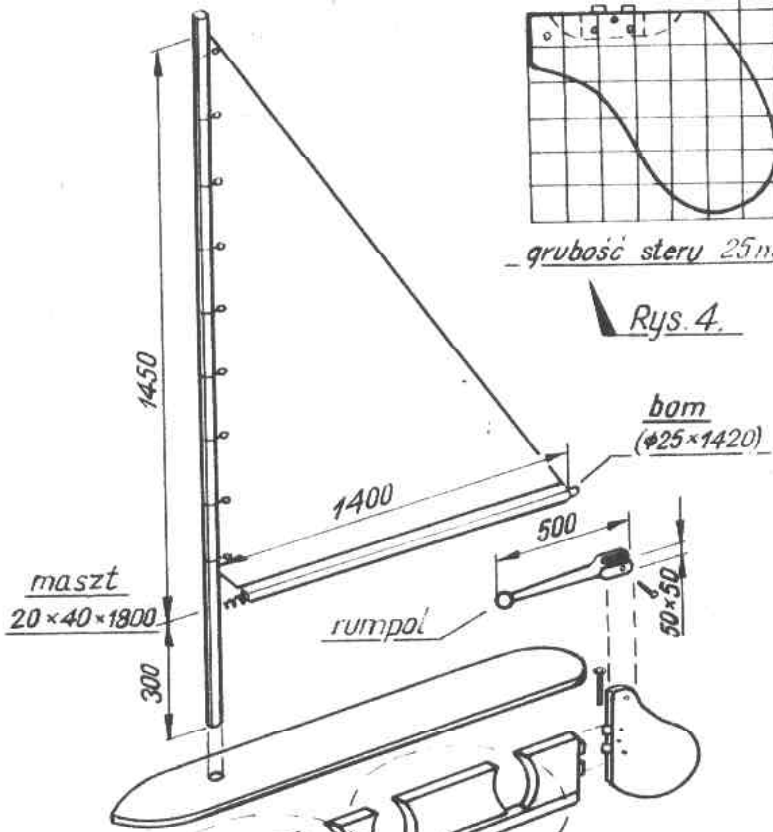
Ster (rys. 4) wytniemy piłą włósnicową ze sklejk grubości 25 mm. Z braku sklejk takiej grubości można wykonać dwie identyczne płytki z cieńszego materiału i po włożeniu między nie drugiej poło-

połówka zawiasu



grubość steru 25mm

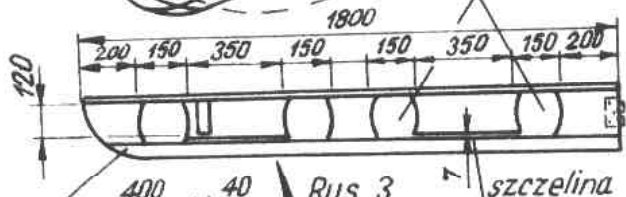
Rys. 4.



Rys. 1.

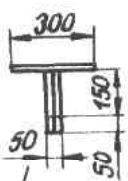
detki samochodowe

przegrody



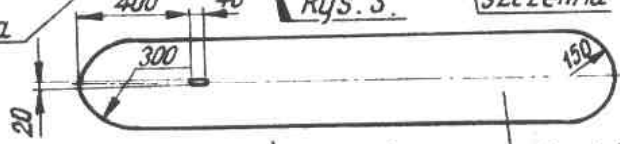
Rys. 3.

szczelina



pionowa część kadłuba

stępka



Rys. 2

(sklejka φ 12mm)

wy zawiasu skleić płytki, a zawias zabezpieczyć miedzianymi nitami. Powierzchnię steru także należy dokładnie polakierować.

Rumpel wypilujemy z klocka twardego drewna (jesion, buk), przewiercimy w miejscu łączenia i przynitujemy do steru.

Połączenie steru z kadłubem wykonamy przekładając stalowy bolec przez obie połówki zawiasu i roznitowując go.

W skład ożaglowania naszej łódki wchodzi maszt, bom i żagiel. Maszt należy tak dopasować, aby ciasno wchodził w otwór w kadłubie, lecz w razie potrzeby łatwo można było go stamtąd wyjąć.

Bom wykonamy z wałka drewnianego o średnicy 25 mm (kij od szczotki).

Żagiel uszyjemy w kształcie trójkąta z cienkiego, lecz gęstego płótna. Zamocowanie żagla do masztu wykonamy za pomocą linki przechodzącej przez metalowe kółka roznitowane w otworach wyciętych w powierzchni żagla. W miejscu łączenia kółek należy, podczas szycia, wykonać szeroką zakładkę tak, by kółka wypadały pośrodku niej.

Do końca bomu przywiążemy około 1,5 m cienkiej linki, aby umożliwić sobie manewrowanie żaglem pociągając i zwalnając linkę.

Po napompowaniu obu dętek możemy dokonać wodowania naszego „jachtu” i wypróbować go praktycznie.

Życząc pomyślnych wiatrów, pragniemy przestrzec przed niebezpieczeństwem związanym z lekkomyślnym oddalaniem się na większą odległość od brzegów. Poza tym pamiętajmy, że do żeglugi nawet tak prostą i małą łódką trzeba mieć kartę pływacką, a na wyprawę zabrać kamizelkę ratunkową.

Na podstawie radzieckiego czasopisma
„Modelist-Konstruktor”
opr. Jerzy Pietrzyk